



Sygn. akt I UK 52/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)
SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania A. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 czerwca 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa .../16,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 10 września 2014 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego A. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 13 listopada 2013 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do emerytury z uwagi na niewykazanie 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Wyrok ten został uchylony przez Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 19 lutego 2015 r., a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu z uwagi na konieczność ustalenia czy ubezpieczony legitymował się 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 12 stycznia 2016 r. oddalił odwołanie.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony posiadał na dzień 1 stycznia 1999 r. okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 27 lat, 5 miesięcy i 12 dni. Od dnia 1 września do dnia 18 listopada 1972 r. i od dnia 4 stycznia 1974 r. do dnia 31 lipca 1975 r. był zatrudniony na stanowisku malarza na wysokości w Zarządzie Robót Wykończeniowych. Od dnia 16 stycznia do dnia 23 lutego 1973 r. pracował w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w C. na stanowisku pomocy dekarza-blacharza w Grupie Robót Wykończeniowych, gdzie wykonywał różne prace pomocnicze blacharsko-dekarskie. Do rozwiązania stosunku pracy doszło w związku z powołaniem ubezpieczonego do zasadniczej służby wojskowej, którą odbywał w okresie od dnia 24 lutego do dnia 14 grudnia 1973 r. Ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku malarza w Przedsiębiorstwie Konstrukcyjno-Montażowym „B.” w K. w dniach 8-21 sierpnia 1975 r. oraz w Przedsiębiorstwie Robót Wykończeniowych „B.” Oddział Budowy Huty K. w dniach 3-30 września 1975 r., malując konstrukcje stalowe na wysokości. Od dnia 10 października 1977 r. do dnia 29 lutego 1980 r. pracował w Przedsiębiorstwie Realizacji Kompletnych Obiektów Przemysłowych „K.” na stanowisku malarza budowlanego w KGR-1 z zaznaczeniem „praca na wysokości”. Od dnia 28 sierpnia do dnia 20 grudnia 1979 r. pracował na eksporcie w Budapeszcie na stanowisku malarza. Następnie od dnia 23 maja 1980 r. do dnia 30 czerwca 1992 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie Budowlano-Montażowym Hutnictwa M. w C. (dalej jako PBMH M.), głównie na stanowiskach malarza konstrukcyjnego na wysokości, malarza konstrukcji stalowych, robotnika magazynowego, malarza konstrukcji, wydawcy magazynowego, robotnika za i wyładunkowego. Od dnia 1 grudnia 1988 r. do dnia 16 lipca 1989 r. został przeniesiony na stanowisko robotnika transportowego w Zakładzie Produkcji Pomocniczej WKS. Od dnia 17 lipca do dnia 11 października 1989 r. ubezpieczony przebywał na eksporcie w NRD na budowie

w B. W., pracując na stanowisku monter, od dnia 12 października 1989 r. do dnia 24 marca 1990 r. został przeniesiony na budowę w N. Od dnia 26 marca do dnia 2 kwietnia 1990 r. korzystał z urlopu dewizowego. Od dnia 9 kwietnia 1990 r. do dnia 30 czerwca 1992 r. pracował jako robotnik transportowy w ZPP-WKS, wykonując w razie potrzeby prace malarskie.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. Sąd Okręgowy podniósł, że sporne w sprawie okazały się przede wszystkim okresy zatrudnienia ubezpieczonego na stanowiskach pomocy dekarza-blacharza (od dnia 16 stycznia do dnia 23 lutego 1973 r.), służby wojskowej (od dnia 24 lutego do dnia 14 grudnia 1973 r.), robotnika transportowego (od dnia 1 grudnia 1988 r. do dnia 16 lipca 1989 r. i od dnia 9 kwietnia 1990 r. do dnia 30 czerwca 1992 r.) oraz monter na budowach w NRD (od dnia 17 lipca do dnia 11 października 1989 r. oraz od dnia 12 października 1989 r. do dnia 24 marca 1990 r.). Niezaliczenie tych okresów spowodowało, że ubezpieczony wykazał łącznie 14 lat, 3 miesiące i 4 dni pracy w szczególnych warunkach, zamiast wymaganych 15 lat takiej pracy, a więc nie spełnił warunku, o którym mowa w art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.). W ocenie Sądu Okręgowego, z materiału dowodowego sprawy nie wynikało, aby praca ubezpieczonego na stanowisku pomocy dekarza-blacharza była wykonywana na wysokości. O ile prace dekarskie są uznawane za prace w szczególnych warunkach wymienione w dziale V, poz. 9 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., o tyle prace blacharskie nie są bezpośrednio wymienione jako takie prace. Ponadto ubezpieczony miał wykonywać wówczas prace pomocnicze, co również przeczyło ewentualnemu wykonywaniu ich stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W konsekwencji Sąd Okręgowy nie uwzględnił również do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu służby wojskowej ubezpieczonego, gdyż wbrew treści art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21

listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony (Dz.U. Nr 44, poz. 220, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r., w jego pierwotnym brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 1975 r.) i przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz.U. z 1968 r. Nr 44, poz. 318), w chwili powołania do odbycia służby zasadniczej nie był on zatrudniony w szczególnych warunkach. Co do okresów zatrudnienia w NRD na budowach w B. W. i w N. podniósł, że według akt osobowych ubezpieczony pracował tam jako monter, a on sam nie przedstawił żadnych dowodów dla wykazania innego rodzaju wykonywanych przez siebie prac. Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw do uwzględnienia do stażu pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku robotnika transportowego.

W apelacji od tego wyroku ubezpieczony zarzucił naruszenie art. 32 i 184 ustawy emerytalnej przez ich niewłaściwe zastosowanie oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niezaliczeniu do pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia na stanowisku pomocy dekarza-blacharza, robotnika transportowego oraz okresu służby wojskowej.

Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 r. oddalił apelację, przyjmując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za własne, poza ustaleniami w zakresie charakteru pracy ubezpieczonego w PBMH M. od dnia 17 lipca do dnia 11 października 1989 r. na budowie w B. W.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw do zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w C. od dnia 16 stycznia do dnia 23 lutego 1973 r. na stanowisku dekarza-blacharza, ponieważ mające zastosowanie do tego okresu rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczenia pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 39, poz. 176 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 10 września 1956 r.) nie wymienia stanowiska dekarz-blacharz ani żadnych prac tego rodzaju. Wobec powyższego, mimo błędnego zastosowania przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że okresu zatrudnienia ubezpieczonego na tym stanowisku nie można zakwalifikować jako pracy w szczególnych warunkach.

Konsekwencją tego było nieuwzględnienie do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zasadniczej służby wojskowej bowiem przed powołaniem do tej służby ubezpieczony nie wykonywał pracy zaliczanej do pierwszej kategorii zatrudnienia według rozporządzenia z dnia 10 września 1956 r. Stanowisko pomocnika blacharza-dekarza, czy nawet blacharza-dekarza, jak również szeroko rozumiane prace dekarsko-blacharskie, nie zostały wymienione w stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia wykazie prac wykonywanych w warunkach szkodliwych dla zdrowia, uprawniających do zaliczenia ich do pierwszej kategorii zatrudnienia. Skoro brak było podstaw do zaliczenia - przerwanej służbą wojskową – okresu pracy ubezpieczonego do pierwszej kategorii zatrudnienia, to okres służby wojskowej nie mógł być również zaliczony do pierwszej kategorii zatrudnienia. Tym bardziej, że z mocy § 9 obowiązującego od dnia 1 stycznia 1980 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 13, poz. 86 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 4 maja 1979 r.), zachowaniu podlegały jedynie uprawnienia z tytułu zaliczenia pracy do pierwszej kategorii zatrudnienia nabyte na podstawie przepisów obowiązujących. Sąd Apelacyjny podzielił także ustalenia Sądu pierwszej, że w okresie od dnia 1 grudnia 1988 r. do dnia 16 lipca 1989 r. ubezpieczony pracował na wydziale Wytwórni Konstrukcji Stalowych na stanowisku robotnika transportowego, a nie malarza konstrukcji na wysokości, co wynika z jego akt osobowych. A zatem zeznania świadków H. B. i H. W. o bardzo ogólnym charakterze nie mogły podważyć treści dokumentacji osobowej, zwłaszcza, że świadek H. B., kierownik wydziału Wytwórni Konstrukcji Stalowych, nie kojarzył w ogóle ubezpieczonego jako pracownika wykonującego pracę malarza konstrukcji stalowych. Natomiast zatrudnienie ubezpieczonego w okresie od dnia 9 kwietnia 1990 r. do dnia 30 czerwca 1992 r. w charakterze robotnika transportowego wynika wprost z treści zawartej umowy o pracę. Ubezpieczony nie przedstawił zaś żadnego wiarygodnego dowodu na okoliczność, że po powrocie z pracy na eksporcie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako malarz konstrukcji stalowych.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe w sprawie i na podstawie zeznań świadka N. K. ustalił, odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, że ubezpieczony pracował na budowie w B. W. jako monter konstrukcji stalowych na

wysokości, czyli wykonywał prace wymienione w dziale V, poz. 5 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Natomiast nie uznał, aby w takim samym charakterze ubezpieczony pracował na budowie w N. Nie można automatycznie przyjąć, że skoro pracował on na budowie w B. W. w charakterze monter konstrukcji na wysokości, to tę samą pracę wykonywał na budowie w N. Świadek N. K. zeznał, że mimo iż PBMH M. wysłało ubezpieczonego do pracy na budowie w N. na stanowisko monter konstrukcji stalowych na wysokości, to jednak obsługiwał on wówczas wózek widłowy, dowożąc towar na budowę. W konsekwencji powyższego, mimo doliczenia ubezpieczonemu okresu pracy na budowie w B. W. od dnia 17 lipca do dnia 11 października 1989 r. na stanowisku monter konstrukcji stalowych na wysokości (2 miesiące i 25 dni), jego staż pracy w szczególnych warunkach wynosi jedynie 14 lat, 5 miesięcy i 29 dni, a więc nadal nie legitymuje się on wymaganym 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony, zaskarżając go w całości. Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i przyznania prawa do emerytury oraz zasądzenia kosztów postępowania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, w obu wypadkach zasądzenia kosztów postępowania.

Skargę kasacyjną oparto na obydwu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie:

1) art. 32 i 184 ustawy o emerytalnej przez ich niewłaściwe zastosowanie i oddalenie apelacji, mimo że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż skarżący spełnia kryteria wskazane w tych przepisach oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że pracując na stanowisku pomocy dekarza-blacharza nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach, co nie pozwoliło również wadliwie uznać za okres pracy w szczególnych warunkach okresu od dnia 24 lutego 1973 r. do dnia 14 grudnia 1973 r., od dnia 1 grudnia 1988 r. do dnia 16 lipca 1989 r. i od dnia 9 kwietnia 1990 r.,

2) art. 6 k.p.c. w związku z art. 212 k.p.c., art. 224 k.p.c., 316 k.p.c., art. 386 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. przy zastosowaniu art. 391 k.p.c., art. 382 k.p.c. w związku z art. 316 k.p.c., a także art. 233 k.p.c. przez uznanie, że samo spełnienie

formalnych przesłanek prawidłowej oceny materiału dowodowego jest wystarczające do uznania braku zasadności zarzutów apelacji, mimo wskazania konkretnych rozbieżności w tym zakresie.

W ocenie skarżącego, istnieje potrzeba wykładni, czy prace dekarские określone w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., poz. 9 mogą obejmować prace blacharsko-dekarские, jako nierozdzielnie ze sobą związane i czy brak umieszczenia ich w powołanym przez Sąd Apelacyjny rozporządzeniu z dnia 10 września 1956 r. stanowi przeszkodę w zaliczeniu okresu tej pracy do stażu pracy w warunkach szczególnych, jako że przepisy te są niesprzeczne z powołanym wykazem A.

Skarżący odwołał się w uzasadnieniu podstaw skargi do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r., II UK 30/11 (LEX nr 1102522), według którego sama nazwa stanowiska pracy nie przesądza o charakterze wykonywanej pracy bowiem w czynnościach dekarских mieszczą się niezbędne prace blacharskie. Podniósł, że pracując na stanowisku pomocy dekarza-blacharza wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w szczególnych warunkach, co powinno skutkować również uznaniem okresu odbywania przez niego służby wojskowej, jako okresu wykonywania tego rodzaju pracy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi oraz o zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, mimo że nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są trafne.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozwagę wyłącznie nieważność postępowania. W myśl art. 398³ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się konkretne przepisy

prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. Oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania może być skuteczne jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że wskazywane przez niego uchybienia procesowe sądu drugiej instancji mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Oznacza to, że zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, ale zasadniczo muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia zawartego w wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811). Ponadto skuteczne przytoczenie podstawy kasacyjnej wymaga sprecyzowania, które przepisy - oznaczone numerami artykułu, a jeśli zawierają one dalsze oznaczenia to także, paragrafu, ustępu, litery - zostały naruszone, na czym to naruszenie polegało oraz jaki mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2010 r., II CSK 667/09, LEX nr 852547 czy z dnia 8 listopada 2013 r., I CSK 36/13, LEX nr 1523356). W ramach tej właśnie drugiej podstawy skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie licznych przepisów procesowych, tj. art. 6 k.p.c. w związku z art. 212 k.p.c., art. 224 k.p.c., art. 316 k.p.c., art. 386 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 391 k.p.c., art. 382 k.p.c. w związku z art. 316 k.p.c. i art. 233 k.p.c. Przepisy te skarżący wymienił łącznie bez odwołania się do ich konkretnych jednostek redakcyjnych (poza art. 328 § 2 k.p.c.) i opatrzył jednym wspólnym i ogólnikowym stwierdzeniem, że spełnienie formalnych przesłanek prawidłowej oceny materiału dowodowego nie wystarcza do uznania braku zasadności zarzutów apelacji. A zatem, już tylko z tej przyczyny zarzuty procesowe skargi nie mogą zostać uwzględnione. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi kasacyjnej. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których

naruszenie zarzucono (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2009 r., II UK 47/09, LEX nr 559955; z dnia 8 lutego 2017 r., I PK 95/16, LEX nr 2269194). Natomiast skarżący nawet nie podejmuje próby wykazania w jaki sposób Sąd Apelacyjny uchybił tym przepisom.

Odnosząc się z kolei do zarzutów naruszenia prawa materialnego, tj. art. 32 i 184 ustawy emerytalnej przypomnieć trzeba, że ogólne zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 1948 r. zostały uregulowane w art. 184 ustawy emerytalnej. Przepis ten stanowi, że ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy spełniają łącznie następujące warunki: 1) legitymują się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż: 65 lat - dla mężczyzn, 60 dla kobiet, 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej: 25 lat dla mężczyzn, 20 dla kobiet, 3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Zgodnie z art. 32 ust. 2 tej ustawy za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Według art. 32 ust. 4 tej ustawy wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Wykładni pojęcia „przepisy dotychczasowe” dokonał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243), przyjmując, że za przepisy dotychczasowe należy uważać przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wydanego na podstawie upoważnienia zawartego w art. 55 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i

ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Ustawa ta utraciła moc na podstawie art. 195 pkt 5 ustawy emerytalnej i z dniem wejścia w życie tej ostatniej ustawy – 1 stycznia 1999 r. - odpadła wskazana wyżej delegacja ustawowa dla Rady Ministrów. Ustawa emerytalna nie zawiera analogicznego upoważnienia, zatem jej art. 194 stanowiący, że do czasu wydania przepisów wykonawczych przewidzianych w ustawie pozostają w mocy przepisy wykonawcze wydane na podstawie ustaw dotychczasowych, nie jest podstawą prawną zachowania mocy obowiązującej powołanego rozporządzenia. Zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy odesłanie do przepisów dotychczasowych, sankcjonujących obowiązywanie rozporządzenia, można odnosić tylko do tych przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., które regulują materię określoną w przepisie ustawy, a więc wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk, oraz warunki, na jakich osobom wykonującym te prace przysługuje prawo do emerytury. Zachowały zatem moc przepisy § 4-8a określające wiek emerytalny i okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, przepisy § 9-15 określające wiek emerytalny i warunki przechodzenia na emeryturę osób zatrudnionych w szczególnym charakterze, a ponadto przepis § 3 określający ogólny wymagany okres zatrudnienia oraz przepis stanowiący, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Z cytowanej uchwały wynika zatem, że w sprawach dotyczących uprawnień do emerytury w obniżonym wieku oceny szkodliwości warunków pracy na danym stanowisku należy dokonywać w oparciu o wymienione przepisy rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w uchwale z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 nie wykluczono obowiązywania § 19 ust. 2 tego rozporządzenia (zob. wyroki: z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 215/09, LEX nr 889728; z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 219/09, LEX nr 590248; z dnia 17 maja 2012 r., I UK 399/11, LEX nr 1211140; z dnia 27 lipca 2012 r., I UK 82/12, LEX nr 1250576; z dnia 5 dnia czerwca 2013 r., III UK 87/12, LEX nr 1555712). Podkreślono, że po pierwsze, brak w argumentacji

uchwały jakiegokolwiek odniesienia się do tego przepisu, podobnie jak zresztą do ust. 1 § 19, a przecież nie ma wątpliwości, że ten ostatni przepis, stanowiąc, że przy ustalaniu okresów pracy, o których mowa w § 2, uwzględnia się również okresy takiej pracy (służby), wykonywanej przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, również wchodzi w materię objętą przepisem art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej. Po drugie i najistotniejsze, również i § 19 ust. 2 odnosi się do ustawowego odesłania. Przez zagwarantowanie zachowania dotychczasowych uprawnień rozszerza on katalog prac wykonywanych w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4. Innymi słowy, jest to przepis, który wskazuje rodzaje prac uznawanych za prace w szczególnych warunkach (oprócz tych wymienionych w wykazach A i B) i są nimi prace dotychczas zaliczone do pierwszej kategorii zatrudnienia, czyli według przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia. Z kolei zgodnie z § 9 tego ostatniego rozporządzenia pracownicy, którzy z tytułu zaliczenia ich pracy do pierwszej kategorii zatrudnienia nabyli uprawnienia na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, zachowują te uprawnienia. Chodzi tu więc o pracowników, którzy takie uprawnienia nabyli pod rządami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia. Reasumując cytowane przepisy przejściowe wskazują na normatywną ciągłość unormowań dotyczących prawa do emerytury w obniżonym wieku. Prace zaliczane do pierwszej kategorii zatrudnienia według rozporządzenia z dnia 10 września 1956 r. (na mocy § 9 rozporządzenia z dnia 4 maja 1979 r.), czy według rozporządzenia z dnia 4 maja 1979 r. (na mocy § 19 ust. 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.) mieszczą się w rozszerzonym na podstawie rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. katalogu prac wykonywanych w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4 tego rozporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2018 r., I UK 549/16, LEX nr 2486882 czy z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696). W konsekwencji jeżeli praca na danym stanowisku była kwalifikowana do prac w warunkach szczególnych przez przepisy obowiązujące w czasie zatrudnienia na tym stanowisku, to na podstawie wymienionych wyżej przepisów przejściowych praca ta wchodzi do katalogu prac wykonywanych w szczególnych warunkach w rozumieniu § 4

rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., a okres jej wykonywania podlega zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych wymaganego dla przyznania prawa do wcześniejszej emerytury.

W rozpoznawanej sprawie mamy jednak do czynienia z odwrotną sytuacją bowiem prace dekarские nie były wymienione w obowiązującym wówczas rozporządzeniu z dnia 10 września 1956 r. (obowiązującym do dnia 31 grudnia 1979 r.). Na tej podstawie Sąd Apelacyjny nieprawidłowo więc uznał, że okres zatrudnienia skarżącego w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w C. od dnia 16 stycznia do dnia 23 lutego 1973 r. na stanowisku pomocy dekarza-blacharza nie podlega zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach, ponieważ nie był zaliczony do pierwszej kategorii w przepisach rozporządzenia z dnia 10 września 1956 r. Jak bowiem wskazano w cytowanej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, przy ustalaniu uprawnień do wcześniejszej emerytury ze względu na pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki ustala się na podstawie obecnie obowiązujących przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. W uchwale tej Sąd Najwyższy wyraźnie opowiedział się za ustalaniem szkodliwości warunków pracy na podstawie obecnie obowiązujących przepisów, a nie tych, które obowiązywały w dacie trwania stosunku pracy (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439 z glosą T. Bińczyckiej – Majewskiej, OSP 2002 nr 2, poz. 26). Nie ma więc znaczenia nieumieszczenie prac dekarских (stanowiska pracy blacharza – dekarza) w przepisach obowiązujących w dacie trwania zatrudnienia skarżącego na tym stanowisku, tj. w rozporządzeniu z dnia 10 września 1956 r. Do oceny warunków pracy, która była wykonywana przed wejściem w życie rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. mają bowiem zastosowanie przepisy tego rozporządzenia, a te w dziale V, poz. 5 wykazu A wymieniają „prace dekarские”. Zatem prace skarżącego wykonywane na stanowisku pomocy dekarza-blacharza Sąd Apelacyjny powinien ocenić pod kątem możliwości zaliczenia ich do prac dekarских, o których mowa w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r., które zaliczane są do prac w szczególnych warunkach uprawniających ubezpieczonego do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym. Sąd Najwyższy wielokrotnie

wskazywał, że nie jest wystarczające poprzestanie na nazwie zajmowanego przez ubezpieczonego stanowiska pracy bez próby ustalenia, jakie faktycznie prace wykonywał i czy stanowią one rodzaj prac wymienionych w załączniku A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392). Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma bowiem istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 4 października 2007 r., I UK 111/07; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325). Tym samym nazwa stanowiska pracy nie decyduje o charakterze pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281; z dnia 8 czerwca 2011 r., 393/10, LEX nr 950426; z dnia 3 kwietnia 2014 r., II UK 413/13, LEX nr 1475167).

W tym kontekście zauważyć trzeba, że w wyroku z dnia 15 września 2011 r., II UK 30/11, co podnosił skarżący także w zarzutach apelacji, Sąd Najwyższy stwierdził, że przez prace dekarские można zrozumieć czynności (prace) zajmujące się pokrywaniem dachów. Praca dekarская jest szkodliwa z racji wykonywania jej na wysokości i w określonych warunkach atmosferycznych, stąd te czynniki powinny ważyć w kwalifikacji, czy mamy do czynienia z pracą w szczególnych warunkach. Z drugiej strony nie można też pomijać, że na prace dekarские, a więc dotyczące pokrywania dachów, mogą składać się również jako nieodzowne określone prace blacharskie, które funkcjonalnie łączą się z pokrywaniem dachów, czyli nie tylko z wykonywaniem dachów z blachy, lecz również z wykonywaniem koniecznych elementów dachu, gdy pokrycie wykonywane jest z innego materiału. W przypadku

takiego ujmowania i wykonywania pracy blacharskiej nazwa stanowiska pracy „blacharz-dekarz” nie powinna przesądzać ustalenia (rozstrzygnięcia), że prace dekarzkie nie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 kwietnia 2014 r., III AUa 1546/13, LEX nr 1458914). Ponadto utrwalony jest pogląd, że dokonując oceny warunku stałej pracy w szczególnych warunkach nie można pomijać sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., II UK 396/13, LEX nr 1460979 i powołane tam orzeczenia).

Sąd Apelacyjny takich ustaleń co do rodzaju prac wykonywanych przez skarżącego w sprawie nie poczynił wychodząc z błędnego założenia, że skoro prace dekarzkie nie zostały zaliczone do pierwszej kategorii zatrudnienia w rozporządzeniu z dnia 10 września 1956 r., obowiązującego w dacie zatrudnienia skarżącego w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego, to nie sposób zakwalifikować ich jako pracy w szczególnych warunkach. Brak ustaleń faktycznych i zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przez sąd drugiej instancji stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia określonego przepisu prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2016 r., II CSK 556/15, LEX nr 2041115). Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego (dokonanie prawidłowej subsumcji) bez zgodnego z prawem (procesowym) ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 czerwca 2001 r., III CKN 400/00, LEX nr 52360; z dnia 9 grudnia 2004 r., I UK 119/04, LEX nr 2448254; z dnia 28 lutego 2006 r., III CSK 135/05, LEX nr 201033; z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541; z dnia 9 lutego 2007 r., I PK 222/06, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 159; z dnia 19 marca 2008 r., I PK 256/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 192; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 316/07, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 250; z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 108; z dnia 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 81752; z dnia 16 czerwca

2011 r., I PK 272/10, LEX nr 1001283; z dnia 4 kwietnia 2013 r., II PK 237/12; z dnia 19 lutego 2014, II PK 130/13, LEX nr 1460978; z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 133/14, LEX nr 162895).

Przyjmując, że prace dekarskie nie zostały wymienione w przepisach rozporządzenia z dnia 10 września 1956 r. Sąd Apelacyjny nie zaliczył skarżącemu do stażu pracy w szczególnych warunkach także okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej. W tej kwestii Sąd Apelacyjny zobligowany będzie zatem po - uzupełnieniu postępowania dowodowego - dokonać ponownych rozważań co do możliwości zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu odbywania służby wojskowej przez skarżącego. Stosownie bowiem do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r., II UZP 6/13 (LEX nr 1385939), czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. Nr 44, poz. 220, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) zalicza się - na warunkach wynikających z tego przepisu - do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej; zob. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 217/13, LEX nr 1408683; z dnia 21 stycznia 2014 r., I UK 96/13, LEX nr 1498597; z dnia 6 lutego 2014 r., II UK 349/12, LEX nr 1660824; z dnia 8 kwietnia 2014 r., II UK 424/13, LEX nr 1466629; z dnia 5 sierpnia 2014 r., I UK 442/13; LEX nr 1491097; z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UK 319/15, LEX nr 2113368; z dnia 25 stycznia 2017 r., II UK 628/15, LEX nr 2242369 czy uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2015 r., III UZP 4/15, OSNP 2015 nr 12, poz. 164). Przypomnieć także trzeba, że w wyrokach z dnia 5 sierpnia 2014 r., I UK 442/13, oraz z dnia 11 sierpnia 2016 r., II UK 319/15, Sąd Najwyższy przyjął, że czas zasadniczej służby wojskowej zalicza się do okresu pracy wymaganego do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej) także wtedy, gdy żołnierz przed powołaniem do zasadniczej służby wojskowej nie był zatrudniony, ale po zwolnieniu z tej służby w ciągu 30 dni podjął zatrudnienie i pracował w szczególnych warunkach pracy, co pominęły Sądy orzekające w sprawie.

Zarzut naruszenia powołanych w skardze przepisów prawa materialnego okazał się natomiast bezzasadny w odniesieniu do zatrudnienia skarżącego w okresie od dnia 1 grudnia 1988 r. do dnia 16 lipca 1989 r. i od dnia 9 kwietnia 1990 r. Sąd Apelacyjny poczynił bowiem stosowne ustalenia co do charakteru pracy wykonywanej wówczas przez skarżącego, prawidłowo odnosząc je do przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Z ustaleń tych wynika, że od dnia 1 grudnia 1988 r. do dnia 16 lipca 1989 r. skarżący pracował na stanowisku robotnika transportowego, a nie malarza konstrukcji na wysokości. W charakterze pracownika transportowego pracował także od dnia 9 kwietnia 1990 r. do końca zatrudnienia (tj. do dnia 30 czerwca 1992 r.), sporadycznie wykonując w tym czasie prace malarskie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił zatem na ustalenie by w wymienionych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu pracował on jako malarz konstrukcji stalowych, wykonując prace wymienione w dziale V, poz. 5 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, ale także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny. Takie ograniczenie, w odniesieniu do zarzutów procesowych, oznacza eliminację tych zarzutów, które bezpośrednio dotyczą podstawy faktycznej wyrokowania. Możliwe jest jedynie powoływanie się na takie naruszenie przepisów postępowania, których ostateczną konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, a które nie należą do kategorii błędnej oceny dowodów ani też błędnego wnioskowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2017 r., V CSK 600/16, LEX nr 2401839). Przedmiotowe ograniczenie oznacza, że ustalone przez Sąd Apelacyjny fakty determinują wykładnię prawa materialnego. Z faktów tych wynika, co przedstawiono w rozważaniach dokonanych powyżej, że skarżący w okresie od dnia 1 grudnia 1988 r. do dnia 16 lipca 1989 r. i od dnia 9

kwietnia 1990 r. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach, zatem nie było podstaw do zaliczenia tego okresu do stażu pracy koniecznego do uzyskania prawa do emerytury (w art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Kierując się przedstawionymi powyżej motywami Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

kc